

MAGAZYN

POLSKI

Nr 44 Grudzień 2014

Święta tuż, tuż
A Mikołaj już w
drodze !!!



dla całej rodziny



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK W IRLANDII PÓŁNOCNEJ



Redaktor wydania:
Mariusz Tomsa (Maniek)

Redakcja:
Agnieszka Tomsa
Katarzyna Pawlikowska – Gołonka
Agnieszka Sztajner – Iwińska
Patrycja Chmielowicz

Współpraca:
Artur Kmieciak
Andrzej Mańka
Andrzej Lewiński
Krzysztof Kamyszek
Tomasz Rzońca
Ewelina Barnaś

Kontakt z nami:
redakcja@polskieni.com

Polski Magazyn dla całej rodziny.
Miesięcznik wydawany
w Irlandii Północnej.
4 Drumellan Court, Craigavon.

Reklama/Advertising:
mariusz@polskieni.com

Wydawca:
Polish N.I. Community Network

Wydruk:
Drukarnia Quinn's Units 3 & 6
RJ Hall Industrial Estate,
Wilson Street, Belfast,
BT13 2GAN, Ireland



www.polskieni.com

Redakcja i wydawca nie ponoszą żadnej odpowiedzialności prawnej za treść wszystkich opublikowanych artykułów, za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Magazyn ma za zadanie jedynie umilić Państwu czas i wiadomości w nim zawarte nie mogą stanowić podstawy do jakichkolwiek roszczeń. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów i zastrzega sobie prawo do ich skracania bądź redagowania. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co oznacza przeniesienie praw autorskich i praw do publikacji na redakcję.



Świąteczny
Dodatek
Specjalny!
PRZEPIS
oraz
SZABLON
na Chatkę
z Piernika
znajdziesz
w środku
Magazynu



Znajdziecie nas w blisko 40 punktach na terenie NI.



Zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia marzeń w nadchodzącym Nowym Roku życzą:

Redakcja Polskiego Magazynu
Zarząd Polish NI Community Network
Polska Szkoła Sobotnia w Craigavon oraz administratorzy serwisu
www.polskieni.com



W numerze:

- 4 UK news.
- 6 Moim zdaniem z humorem.
- 8 Długie czekanie - dobre śniadanie.
- 9 Zły mężczyzna z niegrzeczną kobietą.
- 10 Szablon: chatka z piernika.
- 12 Aktualności wędkarskie.
- 13 Przepis na sukces.
- 14 Kącik dla dzieci i młodzieży.
- 16 Horoskop na grudzień.
- 18 Angielski na codzień.
- 20 Reklama.

Polski Magazyn
wspierany jest przez:



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Edynburgu



Tematy warte uwagi:

Kilka słów na wstępie:

Wszyscy kochamy święta Bożego Narodzenia. Nie ma chyba osoby, która powiedziałaaby, że nie lubi świąt a przynajmniej ja takowej nie znam. Święta kojarzymy nie tylko z prezentami, ale i z rodziną. Często narzekamy, że obecne świętowanie nie ma nic wspólnego z tym sprzed lat. Wielu z nas uważa, iż chociaż kiedyś panował niedostatek a zakup towarów sprawiał wiele trudności, a i Mikołaj przynosił znacznie skromniejsze prezenty, to klimat tamtych świąt był niepowtarzalny. Czy ta nostalgia jest tylko przejawem idealizowania czasów własnego dzieciństwa i młodości, czy też faktycznie zatraciliśmy nieco zdolność budowania takiego nastroju świątecznego, jaki potrafili wytworzyć nasi rodzice czy dziadkowie? Kiedyś to były święta... Wigilia miała zwiastować pomyślność albo jej brak w nadchodzącym roku, toteż przysłowia i porzekadła doradzały a wręcz nakazywały roztropne przeżycie tego dnia. Wszyscy podrywali się już o świcie pamiętając, że: „kto w Wigilię ospały, taki też przez rok cały”. Cały dzień, aż do wieczery, unikano wszelakich kłótni, zabiegając o pozytywne zwiastuny niedalekiej przyszłości. Nasze mamy i babcie krzątały się od samego rana po kuchni, przygotowując potrawy na wieczerzę. W zależności od zamieszkiwanego regionu serwowano barszcz, zupę grzybową lub zupę rybną. Na żadnym stole z pewnością nie zabrakło ryby, śledź, karp, sandacz albo szczupak to najpopularniejsze z nich. Na wigilijnym stole nie mogło zabraknąć kapusty z grzybami albo grochem no i oczywiście słodkich rarytasów: kluski z makiem, makielki, kasza jaglana ze śliwkami albo kutia, czyli pszenica lub pęczak z miodem i makiem. Spośród wypieków najważniejsza była strucla, czyli słodka bułka drożdżowa oraz sernik. A jak jest dzisiaj? Wielu z nas stara się dochować tradycji rodzinnego domu choć czasami czasu brak na przygotowanie wszystkiego jak należy. Chcielibyśmy, by czas zatrzymał się choć na moment, niestety to tylko marzenia. Pamiętajcie jednak, iż nie podawane potrawy są tu najważniejsze i że to, jakie będą te święta, zależy tylko od Was. Życzę Wam, żeby były niezapomniane..... Zróbcie fajne, rodzinne zdjęcia i wyślijcie do nas. Te, z których emanować będzie miłość opublikujemy na łamach naszego Magazynu.

Agnieszka





Sieć sklepów Poundland zatrudni 6 tys. osób

Poundland 

Sieć sklepów Poundland planuje w ciągu najbliższych trzech lat zwiększyć liczbę swoich placówek w Wielkiej Brytanii z 540 do 750 i utworzyć około sześciu tysięcy miejsc pracy. Pierwszym krokiem w tym planie rozwoju firmy w UK jest uruchomienie nowego centrum dystrybucyjnego w Harlow w hrabstwie Essex, które odbyło się 5 listopada 2014 r. Udział w tym wydarzeniu wzięła brytyjska minister ds. zatrudnienia – Esther McVey. Nowe centrum jest największym obiektem Poundlandu, który pomoże w rozwoju firmy nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale także w Europie.

Długofalowe plany firmy zakładają dalszą ekspansję i otwarcie w samym UK ok. tysiąca sklepów. Przykładowe wakaty i zarobki roczne:

analityk informatyczny – 30-35 tysięcy funtów

manager sklepu – 20-27 tysięcy funtów

manager magazynu – 45-55 tysięcy funtów

Źródło: Goniec Polski, Onet.pl



Wielka Brytania: Zakaz palenia w samochodach wiozących dzieci.

Według doniesień prasy, w Wielkiej Brytanii w przyszłym miesiącu spodziewane jest uchwalenie nowego prawa, zakazującego palenia w samochodzie wiozącym dzieci. Przepis miałby nabrać mocy za niespełna rok, a łamiących zakaz mają czekać horrendalnie wysokie grzywny. Górna granica kary przewidziana w zgłoszonym do konsultacji projekcie wynosi 10 tysięcy funtów. Kierowcy mieliby podlegać karze nie tylko, jeśli sami zapalą papierosa, ale jeśli zrobi to pasażer, któremu grozić ma o wiele niższa, choć też niebagatelna grzywna ośmiuset funtów. W Walii podobne konsultacje przeprowadzono już latem, a zakaz palenia w autach wio-

zących dzieci ma zacząć obowiązywać od przyszłego roku. Proponowane grzywny są jednak o wiele niższe - 60 funtów. Lobby antynikotynowe w Izbie Gmin przegłosowało już w lutym rezolucję, która wzywa do wprowadzenia całkowitego zakazu palenia w samochodach. Obecne przepisy brytyjskie nie zabraniają tego kierowcom, ale policja ma prawo zakwalifikować palenie jako równoznaczne z niebezpiecznym prowadzeniem pojazdu, podobnie jak zmianę dysku w odtwarzaczu, regulowanie radia, jedzenie lub picie podczas prowadzenia pojazdu. (BS) Onet



Lidl uznaje prawo Polaków do mówienia po polsku.

W reakcji na list polskiego ambasadora w Londynie, sieć supermarketów Lidl przyznała, że wszyscy jej pracownicy w Wielkiej Brytanii mają pełne prawo do posługiwania się własnym językiem. Kilka dni temu brytyjska prasa donosiła o zakazie mówienia po polsku w jednym ze sklepów Lidla w Szkocji. Według doniesień w dziennikach "The Scotsman" i "Daily Mail", kierownik sklepu w Kirkcaldy oburzył swój polski personel, zakazem rozmawiania po polsku - nie tylko z polskimi klientami, ale nawet między sobą na przerwach. Polacy z Kirkcaldy zaczęli zbierać podpisy pod protestem. Pracownicy zapowiedzieli skargę u dyrekcji Li-

dla w Niemczech. A ambasador Witold Sobków napisał do dyrektora brytyjskiego oddziału firmy. Jak pisał - to nie tylko przejaw dyskryminacji, ale i strata dla firmy, która powinna czerpać korzyści z wielojęzyczności swego personelu. Ten list poskutkowało o tyle, że Lidl odpisał ambasadorowi i wydał oświadczenie prasowe, w którym wyraża dumę z wieloetniczności swego personelu. Oświadczenie stwierdza, że pracownicy mają prawo obsługiwać klientów w języku, który jest dla nich zrozumiały i rozmawiać prywatnie w takim języku, w jakim chcą, choć pamiętając, że inni koledzy mogą ich nie rozumieć. W oświadczeniu Lidl pisze jednak o "dezinformacji", a w liście do ambasadora Sobkova wręcz o "fałszywej informacji" na temat swojej polityki językowej. Nie wspomina też w ogóle o konkretnej sytuacji w Kirkcaldy.

(NZ) Onet.



Pożyczki na Wyspach będą bezpieczniejsze



Organy nadzorujące sektor finansowy ogłosiły dzisiaj, że zamierzają poddać starannej kontroli pożyczkodawców - informuje BBC. Kroki te mają zostać podjęte, aby uniknąć sytuacji, w których osoby pobierające pożyczkę muszą spłacać dwukrotność pierwotnej sumy kredytu. Financial Conduct Authority (FCA) poinformował, że wprowadzone zmiany będą obejmować m.in. stopień odsetek - ich wysokość zostanie zredukowana do 0,8% dziennie. Całkowity koszt kredytu będzie z kolei ograniczony do 100% pierwotnej sumy. Oznacza to, że osoba, która pożyczyci 100 funtów na 30 dni, nie zapłaci więcej niż 24 funty odsetek, jeśli spłaci swoją należność w terminie. Gdy jednak ktoś spóźni się z uiszczeniem spłaty, wówczas nie będzie płacić więcej niż 15 funtów opłaty jednorazowej, plus maksymalnie 0,8% odsetek dziennie. "Osoby korzystające z krótkoterminowych pożyczek przekonują się, że oprocentowanie jest niższe i dzięki temu nie trzeba będzie spłacać kwot ponad dwukrotnie wyższych niż w chwili pożyczki. To niedopuszczalne" - cytuje FCA "Guardian". Szacuje się, że kredytobiorcy na odsetkach tracą rocznie 420 milionów funtów. Zmiany wejdą w życie 2 stycznia 2015 roku. (jam) Onet.

Pierwszy Kongres Polskich przedsiębiorców w W. Brytanii.



Pierwszy Kongres Polskich przedsiębiorców odbył się w Europe House w Westminster 9 października 2014 r. Wzięło w nim udział ponad 160 osób, firm z Wielkiej Brytanii i Polski. Kongres pokazał, jak wiele osób przedsiębiorczych funkcjonuje w Wielkiej Brytanii. - To się stało w przeciągu ostatnich 10 lat, 21000 polskich przedsiębiorców założyło w Wielkiej Brytanii 22000

spótek - mówi Michael Dembiński, główny doradca Brytyjsko-Polskiej Izby Gospodarczej.

- Przez te 10 lat obecności w Unii Europejskiej Polacy ugruntowali tutaj swoją obecność na rynku brytyjskim i w ogóle w Zjednoczonym Królestwie - oznajmił Witold Sobków, Ambasador RP w Londynie.

Wśród 10 głównych narodowości, jeśli chodzi o liczbę założycieli spółek zarejestrowanych w Zjednoczonym Królestwie, Polacy uplasowali się na 6 pozycji zaraz po przedsiębiorcach z Chin. Kongres skupiał się na takich kwestiach jak finansowanie biznesu, przetargi publiczne i w jaki sposób polscy przedsiębiorcy mogą brać w nich udział.

- Widać, że Polak na wyspach naprawdę bardzo mocno dokłada do wzrostu brytyjskiej gospodarki - dodaje Dembiński. (RC) Onet

"FT": wyjście z UE nie rozwiąże problemów W. Brytanii z imigracją.

W imigracyjnej debacie w Wielkiej Brytanii, przeinaczanej przez mgliste obietnice polityków i złe rozwiązania, trzeba przywrócić rozsądek i pozbyć się złudzenia, że wyjście z UE rozwiąże problemy tego kraju z imigracją - pisze "Financial Times". Przybija dowodów na to, że imigracja jest dla Wielkiej Brytanii korzystna, a mimo to w kolejnych sondażach większość społeczeństwa wskazuje tę kwestię jako główny powód do niepokoju. W grupie "zaniepokojonych" są zwolennicy eurosceptycznej i antyimigracyjnej partii UKIP, której rosnące szybko notowania grożą wywróceniem obecnej sceny politycznej do góry nogami. W odpowiedzi premier David Cameron ma domagać się ograniczenia unijnej swobody przemieszczania się ludności. Zdaniem "FT" taka strategia polityczna jest skazana na niepowodzenie, bo atakuje "jedną z elementarnych zasad UE, której nie można porzucić tylko po to, by zapobiec odejściu jednego agresywnego państwa". Cameron ma rację, nie ignorując związanych z imigracją obaw Brytyjczyków - podkreśla dziennik w komentarzu redakcyjnym. -

Imigracja na tak dużą skalę zmienia strukturę gospodarki, stanowi obciążenie dla usług publicznych i zmienia charakter kraju - dodaje. Temat imigracji budzi różne obawy - m.in. przed wzrostem przestępczości, utrudnionym dostępem do pracy czy utratą narodowej tożsamości - które wymagają zróżnicowanych odpowiedzi. - Nastawienie wyborców jest inne w zależności od tego, czy chodzi o zagranicznych studentów, biznesmenów tymczasowo przeniesionych do kraju przez swoją firmę, członków złączonych rodzin czy azylantów, a przeciw wszystkim te osoby wkładane są do jednego worka z nazwą "imigranci". Uzasadnione lęki i ogólne nieporozumienia mieszają się często w jedną wielką pretensję - przypomina "FT". Dlatego też zdaniem gazety politycy powinni osobno zająć się różnymi aspektami imigracji, jeśli jest to uzasadnione, a w pozostałych przypadkach trzymać się dostępnych danych i powstrzymać się od dawania obietnic bez pokrycia - podkreśla "Financial Times". (mb) Onet

Kolejny raz politycy w naszym kraju udowodnili, że cuda się zdarzają i to każdego dnia. Okazuje się, że wielu z nich potrafi być w kilku miejscach na raz i to w tym samym momencie. Jeden z tych „cudotwórców” przebywał na zagranicznej delegacji i tego samego dnia był w Sejmie, w którym zdążył nawet osobiście głosować za projektami ustaw. I to aż kilkadziesiąt razy. Oczywiście za pobyt w dwóch miejscach naraz, odebrał należne mu wynagrodzenie.

Głośny stał się lot polityków PIS-u z Warszawy do Madrytu, w czasie którego ich żony wniosły na pokład samolotu swój alkohol i wdały się w sprzeczkę ze stewardessą. Adam Hofman, Mariusz Kamiński oraz Adam Rogacki polecili do Hiszpanii w ramach parlamentarnej delegacji. Celem ich wizyty było posiedzenie jednej z komisji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Najciekawsze jest to, że mieli jechać samochodami a wybrali jednak tanie linie lotnicze. Od Kancelarii Sejmu na przejazd prawie 6 tys. kilometrów, noclegi i kilkudniowe diety, dostali kilkanaście tysięcy złotych. Wybrali jednak samolot i to tanich linii. Wydali więc dużo mniej, bo sam przelet to około 800 zł. Okazało się, że posłowie nie pracowali w Madrycie zbyt długo. Podpisywali listy obecności, a później opuszczali salę obrad. Takiego zachowania nie trzeba komentować...

Kiedy afera wyszła na jaw, cierpliwość prezesa Kaczyńskiego się skończyła. Władze PIS podjęły decyzję o zawieszeniu w prawach członków partii posłów, którzy wyjazd potraktowali jak prywatną wycieczkę za kasę podatników. To się nazywa „wylecieć” za lot. Udowodnili jednak, że niemożliwe stało się możliwe... można jechać samochodem i dokładnie w tym samym czasie, do-

brze bawić się na pokładzie samolotu. Prawdziwy CUD.

11 listopada obchodziliśmy Dzień Odzyskania Niepodległości. To święto powinno być lekcją patriotyzmu dla młodzieży, dla naszych dzieci. Kwiaty pod pomnikami, biało -czerwone flagi...tak to wygląda. Każdy powinien kochać swoją Ojczyznę. Pewnie wielu z nas dokładnie to czuje, ale...jutro znów wrócimy do codzienności...Niektórzy nie dostaną się do lekarza, wielu nie wystarczy pieniędzy żeby zapłacić rachunki, nie wszystkie dzieci pójdą spać najedzone ... Z tv dowiemy się o kolejnych aferach, w których udział biorą ludzie władzy. O kolacjach za kilka tysięcy, butelkach wina kosztujących tyle, że przeciętna rodzina mogłaby za to przeżyć miesiąc. Usłyszymy, że poseł za mało zarabia a tak ciężko pracuje dla kraju...cóż za poświęcenie. A to wszystko dla Polski. Mam nadzieję, że moje dzieci nie będą musiały wyjeżdżać stąd, żeby godnie żyć. Kocham swoją ojczyznę, ale to co dzieje się w tym kraju ...czasem po prostu brakuje słów... Kampania wyborcza rozkręciła się na dobre. Miasta i wioski zostały „upiększone” plakatami z twarzami kandydatów i obietnicami...co zrobią, jak tylko oddamy na nich swój cenny głos. Gdyby udało się spełnić choć część tych obietnic, to Polska stałaby się lepszym krajem, a wszyscy Polacy byłiby zadowoleni i żyli długo i szczęśliwie...wybory Samorządowe odbyły się w niedzielę 16.11.2014.Kiedy zakończyło się głosowanie, Państwowa Komisja Wyborcza borykała się z problemami z funkcjonowaniem systemu informatycznego. System, który miał ułatwić liczenie głosów okazał się całkowitą kłapą. Zaczęto go testować dopiero trzy miesiące przed Wyborami. Stworzyła go firma, która do tej pory nie

robiła takich programów. Przez dłuższy czas nie można było policzyć głosów i nie znano wyników wyborów.

„Mieliśmy istotne problemy w tabelach generowanych przez system pojawiały się nieścisłości i braki danych” przyznał Romuald Drapiński z PKW. Do ciekawej sytuacji doszło w Szczecinie. Podczas zliczania głosów wyborach na prezydenta system PKW wskazał, że ich zwycięzcą jest Krzysztof Woźniak. Tylko, że ...takiego kandydata nie było na listach do głosowania. Trochę się wystraszyłem, bo może się okazać, że zostałem burmistrzem swojego miasta nie startując nawet w wyborach :). Mam nadzieję, że jakoś to wszystko ogarnę .

I na koniec szybka wiadomość...kupiliśmy Pendolino. Miało być szybko, nowoczesnie i po europejsku a ...wyszło jak zwykle. Ten pociąg miał u nas jeździć 250 kilometrów na godzinę, tylko zastanawiam się po czym? W Polsce niema i przez ładnych parę lat nie będzie torów, na których składy mogłyby się poruszać w takim tempie. Mamy dokładnie...80 kilometrów torów, na których ta „rakietka” może się rozpędzić do 200 kilometrów na godzinę. Smutne jest to, że kolejny raz wyrzucono w błoto ogromne pieniądze, nie sprawdzając wcześniej warunków technicznych. Znając życie pewnie ludzie, którzy doprowadzili do tej transakcji są z siebie dumni i nie mają sobie nic do zarzucenia. Kto wie, może dostali jeszcze za to spore premie ? To się nazywa pociąg...do pieniądza.

Krzysztof Kamyszek

Takie rzeczy tylko w Polsce- telegraficzny skrót.

- ◆ **Pożary, zatrucia czadem... Straż ma pełne ręce roboty.**
- ◇ Kwesta na Starych Powązkach. Aktorzy i politycy zbierali na renowację nagrobków.
- ◆ **Infoafery. Dowody z USA pogrążają podejrzanych o korupcję w Polsce.**
- ◇ Afera w ZUS? Związkowcy piszą skargi do Ewy Kopacz.
- ◆ **"Wojska wojewodów"? Szef BBN: Chcemy reformować Narodowe Siły Rezerwowe.**
- ◇ Śledczy nie będą przesłuchiwać Romana Polańskiego. Los reżysera w rękach ministra.
- ◆ **Były senator Aleksander G. zatrzymany ws. zabójstwa dziennikarza Jarosława Ziętarey.**
- ◇ Sąd bada, czy serbscy zbrodniarze mogą odsiadywać wyroki w Polsce.
- ◆ **Kaliski sąd kontynuuje sprawę słynnej afery Art-B.**
- ◇ Sadownicy protestują. Wysypali jabłka przed Kancelarią Premiera.
- ◆ **Zakaz uprawy konopi konstytucyjny. Jest orzeczenie Trybunału.**
- ◇ Rosjanie oburzeni niszczeniem radzieckich pomników w Polsce.
- ◆ **Tysiące pedofilskich zdjęć w komputerach dyrektora YMCA z Krakowa.**
- ◇ Szef BBN: Weszliśmy w fazę nowej zimnej wojny z Rosją.
- ◆ **Starcia i bójki z policją w czasie Marszu Niepodległości w Warszawie.**
- ◇ Organizator Marszu Niepodległości: Niektórzy policjanci to sadystyczni psychopaci.
- ◆ **Lekarka stwierdziła śmierć 91-latki. Kobieta obudziła się w chłodni.**
- ◇ Samorządowcy też lubią zagraniczne wojaże i coraz więcej na nie wydają.
- ◆ **Zakaz wstępu dla Rosjan do restauracji? 20 proc. Polaków jest za.**
- ◇ Opiekunka Violetty Villas skazana. Winna nieudzielenia pomocy artystce.
- ◆ **Rosyjski samolot nad Bałtykiem. F-16 stacjonujące w Malborku w akcji.**
- ◇ Awantura radnych o Puchatka i Uszatka. "Bo autor obciął sobie jądra..."



WELCOME !!!

Polish Deli

*Always fresh bred, meat
and wide range of items*

Codziennie od 9 do 21

Prosto z pieca ciepłutkie:

butki,

chleb,

pączki i ciasta

ZAPRASZAMY

POLISH Deli

LURGAN 07708860660

POLISH Deli

Dystrybucja mrożonych ciast, butek i pieczywa
Dystrybucja mrożonek

POLISH Deli

Ceny producenta z Polski
Zapraszamy do współpracy

POLISH Deli

**ROBINSON
& COMPANY**

17 Mandeville Street, Portadown,
Craigavon, Co. Armagh BT62 3PB
Tel: +44 (0)28 3833 2801 Fax: +44 (0)28 3835 0293
www.robinsonandcompany.co.uk



**McGuigan
Malone
Solicitors**

Darmowe porady prawne i księgowość

Przedstawiciele wyżej wymienionych firm organizują darmowe konsultacje w pierwszą sobotę każdego miesiąca między godziną 10:00 a 13:00.

Miejsce spotkań:

52-54 Downshire Road, Newry – lipiec, wrzesień, listopad i styczeń
17 Mandeville Street, Portadown – sierpień, październik, grudzień i luty

Bez konieczności umawiania się na wizytę. W razie potrzeby będzie zapewniony tłumacz.

DŁUGIE CZEKANIE - DOBRE ŚNIADANIE



Stare, mądre, ludowe porzekadło, ale ile w nim mądrości. Całe życie na coś czekamy. Na list z urzędu, decyzję z banku, wyniki od lekarza, A tak na co dzień - na autobus, spóźniony samolot, dzieci ze szkoły, czy męża z pracy. Czekanie, oczekiwanie, tęsknota i związana z tym niepewność, lęk i niepokój są niejako wpisane w nasze życie. A świat dziś kusi tempem, bo coraz szybsze procesory i komputery, coraz sprawniejsze telefony, unikanie kolejek poprzez rezerwacje w internecie na wszystko. Tylko po to, aby nie czekać, mieć wszystko tu, bez kolejki, a najlepiej zaraz i od ręki.

Mam też i takich pacjentów, którzy hodowali sobie nerwicę czy depresję pięć czy siedem lat, ale zaraz, teraz i już chcą się niej pozbyć - „niech mi pan zapisze, nawet drogie leki i zaklęciem odczyni zły urok, bo ja chcę być zdrowy już dzisiaj.” Ale tak się, na Boga, nie da! Im dłużej powstawało zaburzenie - tym dłuższa musi trwać terapia!

Tempo, pęd i ekspresowe usługi, coraz krótsze czasy oczekiwania, Pendolino, autostrady... Ale w niektórych, życiowych i ważnych sprawach nie ma „speedy boarding”. Ktoś mądry powiedział, że „skracając oczekiwania, skracamy niejako swoje życie”.

I dużo w tym racji, bo tak na dobrą miarę, to potem nie wiemy, co zrobić z tym niby zaoszczędzonym czasem (najczęściej szukamy następnej kolejki, żeby stać w niej jak najkrócej - tylko nie wiadomo „za czym ta kolejka stoi?” - jak mówi piosenka). A przecież oczekiwanie uczy cierpliwości, pokory (bardzo niemodny dziś termin!), zmusza nas do zatrzymania się w ciągłym biegu, zastanowienia się i refleksji.

Dużo latam samolotem i czasami siedząc spokojnie w ławce, bo jestem w tzw. „OTHER Q” obserwuję ludzi, którzy mając przydzielony numer miejsca, pchają się, przepychają, próbują obejść kolejkę, bo chcą już teraz, zaraz, jak najszybciej. Ktoś powie, że dlatego nie lata liniami R..., albo kupuje boarding bez kolejki (tylko, że potem spotykamy się wszyscy na schodach, w hali odlotów, czekając grzecznie, aż samolot wyląduje, Ha, ha,)

Oczekiwanie uspokaja, zatrzymuje i zmusza trochę do refleksji. Wykorzystujmy go umiejętnie. Bo jesień, gdy przyroda kładzie się do snu, Adwent (znaczy nic innego, jak oczekiwanie) powinno być okresem przygotowania, zastanowienia się, spokoju i cierpliwości.

Pamiętam, jako mały chłopak, co rano w adwencie brnąłem po kolana w śniegu, na roraty z latarnią papierową i świeczką w środku do kościoła. Dziś rannych rorat już nie ma, bo to „katowanie dzieci” (są po południu!), ale niezależnie od wiary, było to wyzwanie, cel i zadanie do pokonania. Mama nazywała to „walką z pierzyną”. Trudno dziś byłoby zmusić dziecko do dwugodzinnego, wcześniejszego wstawania. No cóż - takie czasy! A potem było czekanie na ubieranie choinki (zawsze w Wigilię po południu), pierwszą gwiazdkę na niebie, na Wieczerszą Wigilijną z głodnym brzuszkiem (bo nic nie wolno było jeść - był wtedy post) i te tajemnicze prezenty zaraz potem. Czyli znowu co? - czekanie!

Uczmy siebie i nasze dzieci tej ważnej rzeczy, jaką jest cierpliwość, czekanie i spokojne przygotowanie. Nie chodzi tu o bezczynność, zaniechanie czy lęk przed podjęciem decyzji. Chodzi o wyhamowanie tempa, które nas zabija i ogranicza, bo przecież wrzucamy „luz” jadąc samochodem z górki (żeby zaoszczędzić paliwa, albo odciążyć silnik). Oszczędzajmy też siebie i swoją psychikę. To czasami ważniejsze i droższe niż litr paliwa, czy stan żelaznego silnika w samochodzie. Od moich pacjentów w szpitalu w zeszłym tygodniu otrzymałem już kartki z życzeniami świątecznymi a nawet drobne upominki. Kocham Ich za to. Ale Oni żyją w innym trochę świecie. My żyjemy w tym, tu i teraz.

A skoro już tak świątecznie, to jak co roku, wykorzystuję okazję do złożenia Wam Wszystkim bożonarodzeniowych życzeń - Wam w Redakcji Magazynu, Wam Drodzy Czytelnicy, Waszym

bliskim, rodzinom i przyjaciółom. Niech końcówka roku będzie pomyślna, twórcza i refleksyjna, pełna dobrych myśli w czasie oczekiwania na Święta, które wtedy upłyną w spokojnej i miłej atmosferze a Nowy Rok przyniesie sporo nowych, pozytywnych rozwiązań i sukcesów. WESOŁYCH ŚWIĄT.



GABINET POMOCY

PSYCHOLOGICZNEJ

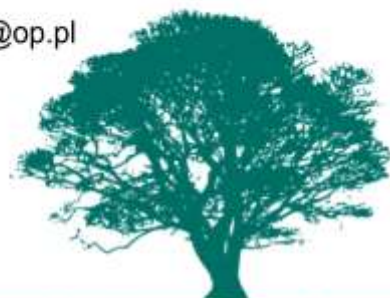
ANNA CHRZANOWSKA-MAŃKA M.A.Ph. M.P.Ps.Ass.

ANDRZEJ MAŃKA M.Ph.Sc. M.A.Ph. M.P.Ps.Ass.

BELFAST

☎ mob. 079 134 966 71

✉ e-mail: a.manka@op.pl



Polscy psychologowie z długoletnim doświadczeniem

depresje, nerwice, uzależnienia, kłopoty wychowawcze, trudności szkolne, konflikty małżeńskie, kliniczne problemy autyzmu

- PORADY - TERAPIE - BADANIA - KONSULTACJE -

Zły mężczyzna z niegrzeczną kobietą



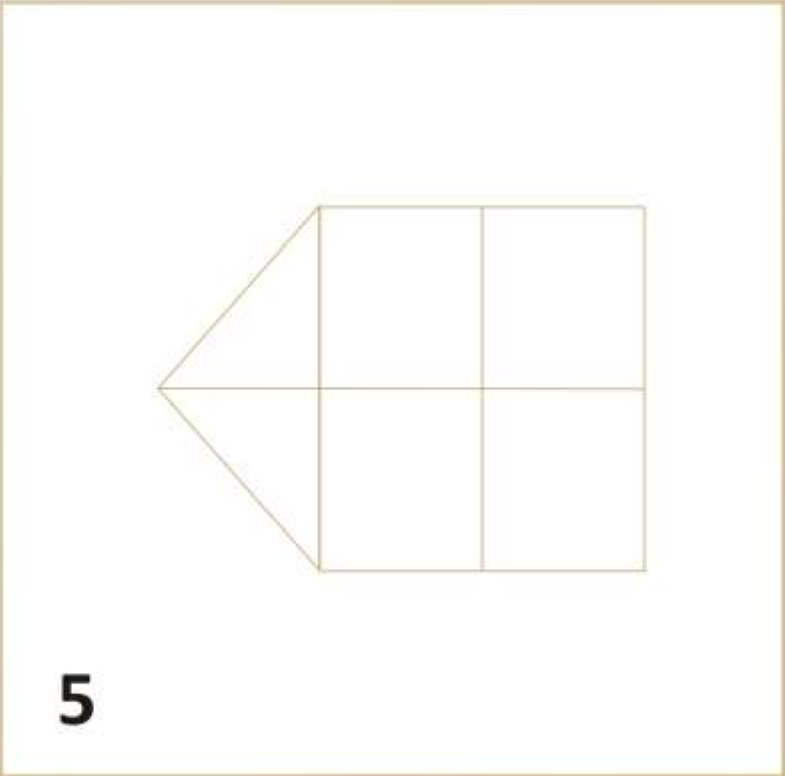
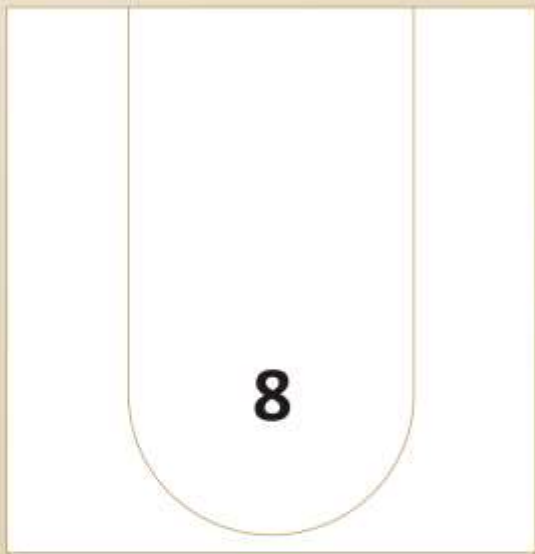
Od zawsze wiadomo, że kobiety lgną do drani. Kandydat na męża to nie jest, ale dla przygody i owszem. Taki niegrzeczny mężczyzna to pokusa dla twardych kobiet, które za punkt honoru obierają sobie zdobycie takowego partnera. Bo to co łatwo przychodzi raczej nas nie interesuje. Ileż to pań zniszczyło sobie życie przez takich facetów. Ale tyle samo wspomina ich mimo to z nutką rozmarzenia w głosie. Taki gość ma w sobie przede wszystkim tajemnice, jest powściągliwy, mało mówi o uczuciach. Dla ciekawskich kobiet jest zatem ciekawym kąskiem. Bo tajemnice każdy lubi odkrywać. Często charakter drania idzie w parze z jego wyglądem. Przystojny, albo po prostu ma w sobie to coś. Nie tylko kobiety bowiem muszą to posiadać. Mężczyźni również. Taki drań bywa błyskotliwy, a to dopiero jest dla nas atrakcja.

Badania OBOP mówią, że co czwarta dziewczyna szuka macho, a co trzecia marzy o namiętym i burzliwym życiu erotycznym. A „czarny charakter” co jak co, ale to pewnie zapewnić potrafi. Zły facet wie, gdzie i jak dotykać a w seksie bywa nie zrównany. Interesują nas bez względu na to ile lat mamy. Czy to chłopak, czy mężczyzna zainteresowanie takie samo. Ale dla przygody z takim panem musimy posiadać silną psychikę i uczucia na wodzy. Bowiem taki lubi skakać z kwiatka na kwiatek, partnerek ma wiele, zatem miłością nie obdarza każdej swojej fanki. Problem pojawi się, kiedy „słaba płęć” jednak mocną być już przestanie a bad boy stanie się wybrankiem jej serca...oj może zabołec, może. Małego tego, zaboli na pewno. Rana kiedyś się zagoi, blizna wprawdzie pozostanie, ale za to wspomnienia...będą niezapomniane i wieczne. Za taką przygodę można dać się pokroić bo przecież życie ma się tylko jedno a jak dobrze trafimy to na małżonka i tak wybierzemy chłopca grzecznego. No dobrze, ale płęć żeńska też do aniołów nie należy. I tutaj badania pokazują, że również taka niegrzeczna osobka stanowi typ mężczyzny, który jeszcze nie postanowił się ustatkować. Albo właśnie wtedy kiedy już dał sobie założyć obrączkę, a codzienna rutyna z porządną, ale nudną żoną zdarza się go przerastać. Niegrzeczna kobieta to nie

koniecznie zła. Zwykło się rzec, że mają lepsze poczucie humoru, potrafią się beztrudnie śmiać. Nie wstydzą się sprośnych dowcipów. Dlatego mężczyźni mogą poczuć się przy nich swobodnie, nie muszą nikogo udawać. Mogą być sobą. Niegrzeczne, ale inteligentne i wykształcone kobiety są pewna siebie, wiedzą czego chcą. Biorą co chcą i w przeciwieństwie do księżniczek nie narzekają, nie marudzą. Mają lepszy kontakt z mężczyznami niż kobietami. Częściej mężczyźni wybierają je nie tylko na kochanki, ale i przyjaciółki. Przez swą otwartość, wyzwolenie uważa się, że są lepsze w łóżku. Nie mają bowiem zahamowań, lubią wyzwania. Faceci marzą o takich paniach, chociaż na strażniczkę domowego ogniska raczej wybierają spokojną, najlepiej uległą no i niestety często gderliwą. Grzeczne kobiety nienawidzą tych nieposłusznych. Za to, są jakie są, ale przede wszystkim, że przyciągają mężczyzn jak magnes. Strach czy żal pomyśleć co by było gdyby...tak razem spotkali się bad boy i bad girl. Wytrzymałoby ciężar swojego wyzwolenia? A może byłoby dla siebie jeszcze większą zagadką niż w kontaktach ze spokojnymi partnerami? Ciężko się o tym przekonać bo w zasadzie dobieramy się na życiowe drogi na zasadzie przeciwieństw. Spokojny mężczyzna-kobieta po przejściach. Drań i szara myszka. Jedno jest pewne, równowaga w przyrodzie zachowana być musi. Ponoć umiar najlepszym doradcą, ale trochę spontaniczności urozmaici codzienną rutynę. Nie ma złotego środka. Sami musimy zdecydować do jakiej grupy chcemy należeć i z jaką przystawać. Szkoda, że nie mamy dwóch żyć. Jednego na żarty, drugiego na serio. Moglibyśmy poszaleć, potem podumać, ale póki co jest jak jest i to nam musi wystarczyć!



Agnieszka Sztajner-Iwińska



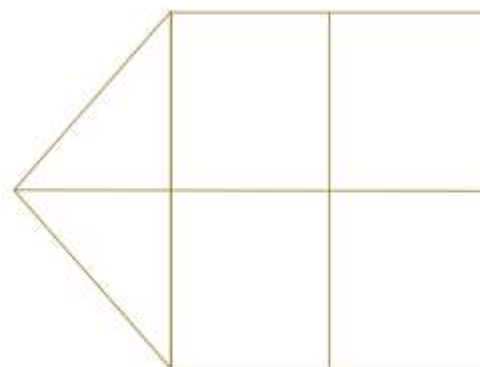
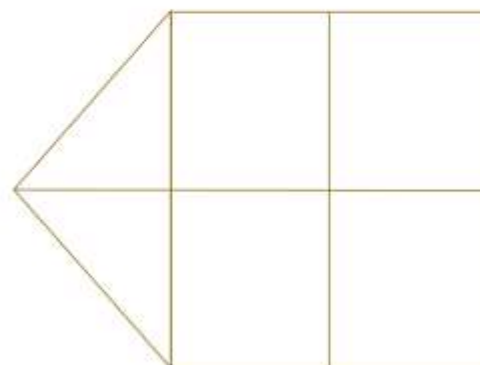
SZABLON
Chatka
z Piernika



SZABLON
Chatka
z Piernika



- 1. Dach 2x
- 2. Bok ganku 2x
- 3. Dach ganku 2x
- 4. Drzwi
- 5. Bok 2x
- 6. Przód
- 7. Tył
- 8. Przód ganku



➔ Aktualności wędkarskie - Tomasz Rzońca - Koordynator.



Steven Powell NCCFI PREDATOR CLUB 2014

Polish Anglers NI na zawodach „PREDATOR TOURNAMENT – Annual Fund Raising” Nasz klubowiczę wziął udział w zawodach „PREDATOR TOURNAMENT – Annual Fund Raising”. Zawody odbyły się 14 września 2014 w miejscowości Lisnaskea – River Erne. Była to dla klubowiczów wspaniała przygoda, niezapomniane spotkanie z wieloma mega doświadczonymi zawodnikami w dziedzinie „spinningu” i „martwej rybki”. Na start stawili się zawodnicy z różnych klubów

wędkarskich, różnej narodowości. Zawody przebiegły w miłej i radosnej atmosferze, choć ryby tego dnia nie współpracowały. Zawodnicy nie starali się złapać ryby za wszelką cenę, więc był to doskonały czas na zapoznanie się i wymianę doświadczeń. Artur Bojczewski z klubu Polish Anglers NI zajął 4 miejsce a Ryszard Józwiak odebrał nagrodę za 5 miejsce. BRAWO i Gratulacje! Dodam, że przynęty „SpinMad” robią furorę w śród lokalnych spinningistów. Dostępne są one w sklepie

wędkarskim „BARACUDA FISHING TACKLE” w Dungannon. Dziękujemy NCCFI PREDATOR CLUB za zaproszenie na zawody i z niecierpliwością czekamy na kolejne spotkanie i wspólne zmagania. Serdeczne pozdrowienia! Zostań członkiem naszej społeczności. Zarejestruj się na forum! www.polishanglersni.com Dołącz do nas i spędzaj z nami ciekawe chwile...



Steven Powell NCCFI PREDATOR CLUB 2014



Steven Powell NCCFI PREDATOR CLUB 2014

Przepis na Świąteczną Piernikową chatkę

+ gotowy szablon do wycięcia!

Doskonała zabawa dla całej rodziny, a w szczególności dla małych pomocników! :)



Składniki:

150 g mąki żytniej
220g mąki pszennej typ 650
180g mąki pszennej tortowej
(lub zamiast tylu rodzajów
550g mąki pszennej typ 500)
300 g miodu
100 g cukru pudru
120 g masła
1 jajko
2 łyżeczki sody oczyszczonej
45 g przyprawy do piernika
2 łyżeczki kakao

Wykonanie: Miód podgrzać z masłem do rozpuszczenia. Przystudzić. Wszystkie składniki bardzo dobrze wyrobić na gładkie ciasto. Wałkować podsypując mąką na grubość ok 3 mm. Wyciąć Szablony zgodnie z opisem i przykładać do ciasta.

Pamiętajcie, aby wyciąć dokładną ilość elementów + wg uznania podstawę którą możemy wykonać z piernika lub z tekturki (min 24x24 a le lepiej by była większa), do której będziemy montowali nasz domek.

Można także powycinać dodatkowe elementy (gwiazdki, choinki, bałwanki, płotek itp Wszystko zależy od naszej fantazji :)

Gotowe elementy należy wykładać delikatnie na blaszce - uprzednio wyłożonej już papierem do pieczenia.

Jeśli planujemy robić szybki w okienkach należy nasypać w odpowiednie miejsca drobno pokruszonych landrynek. Piec w nagrzanym piekarniku w temp. 180 stopni przez ok 8-10 minut.

(pierniczki z witrażkiem pieczemy w temp 150 stopni przez 11-12 minut).

Uwaga! Studzić idealnie rozłożone w poziomie na płasko! Jeśli ułożymy je niedbale może się zdarzyć, że pierniczki stygnąc przybiorą kształt inny od oczekiwanego. Teraz przystępujemy do montowania całości.

Składniki na lukier:

-2 białka
-500g cukru pudru

Ponadto przydadzą się:

-kolorowe posypki
-perełki cukrowe
-wiórki kokosowe (imitują śnieg)

Najważniejszy jest lukier, który dokładnie musi nam skleić całość elementów, powinien być zwarty i gęsty. Przekładamy go do worka cukierniczego i nakładamy go najpierw na brzegi elementu domku, a następnie cienko paskiem na podstawę i mocujemy element.

Podobnie postępujemy z pozostałymi ścianami sklejjąc je ze sobą. Następnie doklejamy ganek, a na koniec dach duży i mały.

Uzupełnieniem całości są małe elementy (choinki, bałwanki, czy płotek) które umieszczamy wedle naszej fantazji. Resztą lukru wykorzystujemy na podstawę, a całość posypujemy kokosem.

I gotowe :)

Domek stanowi piękną i oryginalną dekorację stołu na Święta.

Skusicie się? :)

Ewelina

1

LEGENDA O ZŁOTEJ KACZCE

Wanda Chotomska

W czasach, kiedy Powiśle nie było jeszcze dzielnicą Warszawy, tylko wsią nieopodal miejsca, gdzie teraz jest Pałac Ostrogskich i gdzie na placyku obok wejścia do pałacowych podziemi jest fontanna z figurką kaczkę w koronie - w lepiance pod wiślaną skarpą mieszkała uboga wdowa, która miała dwóch synów - Kubę i Marcina.

"Koszykarze" - mówili o nich ludzie, bo wszyscy troje, żeby zarobić na życie, wyplatali z wiklinowych prętów koszyki, które matka sprzedawała potem na targu. A czasem oprócz koszyków, sprzedawała również fujarki, które z wierzbowych gałęzi wycinał jej młodszy syn, Marcin.

Jedna z tych fujarek udała mu się nad podziw. Ledwie przyłożył ją do ust, zaśpiewała tak pięknie, aż sam się zdziwił:

- Zaczarowana, czy co?

A matka popatrzyła na niego i powiedziała:

- Nie sprzedamy tej fujarki. Zostaw ją dla siebie, synku. I graj na niej ludziom na radość. Od serca graj.

Ale zaraz potem nadeszły smutne dni. Matka zachorowała, leżała w łóżku coraz bledsza, coraz słabsza, pieniędzy w domu było coraz mniej, nie starczało na jedzenie, na lekarstwa.

I kiedy Marcin myślał, że już wszystko skończone, że nie ma żadnej nadziei, kiedy sądził, że nie pozostaje mu już nic innego, jak tylko iść i żebrać, wierzbowa fujarka zaśpiewała tak:

- Tam, gdzie promień słoneczny nie trafi,

gdzie nie sięgnie wierzbowy korzeń,

Złota Kaczka pilnuje skarbów

zatopionych w podziemnym jeziorze.

Złota Kaczka w złotej wodzie

złote pióra moczy - takich skarbów nie widziały jeszcze ludzkie oczy.

Złota Kaczka w złotej grocie

tańczy złoty taniec - kto się czarów nie przestraszy,

złoty skarb dostanie. (...)

- Pójdę tam! - zdecydował Marcin - Znajdę jezioro, skarb. Będziemy mieli pieniądze, kupimy lekarstwa dla mamy, jedzenie.

Ale starszy brat zatrzymał go w progu.

- Skarb pod ziemią? Tutaj?

- Jest! Na pewno jest. Fujarka mi powiedziała. Moja fujarka me kłamie!

- Baj, baj, będzie w raju - wzruszył ramionami Kuba. - W bajki to tylko dzieci wierzą. Nigdzie nie pójdziesz i koniec.

Ale w duchu pomyślał sobie, że - kto wie? Może pod skarpą naprawdę coś jest? Nie żadna Złota Kaczka, oczywiście, ale może jacyś rabusie mieli tam kiedyś schronienie? Może coś po nich zostało? W krzakach pod urwiskiem jest dziura zawalona kamieniami. Może tamtędy wchodzi się do lochów? Więc może spróbować? Pójść tam?

Poszedł jeszcze tej samej nocy. (...)Przedarł się przez krzaki, oddalił kamienie zasłaniające wejście. (...)Ciarki mu po plecach przeleciały, bo chociaż noc była księżycowa, w środku było zupełnie czarno, ale zaraz pomyślał:

- Co mi tam ... Raz kozie śmierć! - i wszedł. (...)

Szedł po omacku, rękami trzymając się zimnych, śliskich ścian - w dół, w dół, ciągle w dół. Coraz niżej, aż usłyszał plusk wody. Aż w oczy buchnął mu blask złotego jeziora.

A po złotym jeziorze pływała Kaczka w złotej koronie i klekotała złotym dziobem:

- Chodzili po ziemi noce i dni,

zbierali, zbierali do beczki łzy,

bo moje bogactwo calutkie jest

z tych gorzkich i stonnych,

z tych ludzkich łez ...

- o kim ta Kaczka mówi? - zdziwił się Kuba i zaraz na drugim brzegu jeziora zjawili się dwóch osobników turlających wielką beczkę. Mieli czarne fraki i czarne, trójgraniaste kapelusze, a jak się zatrzymali i zdjęli z głów nakrycia, to okazało się że na łbach mają rogi, a spod fraków wyskoczyły im ogony. (...) Obydwaj wyglądali zupełnie tak samo, ale Kaczka widocznie ich rozróżniała, bo na jednego mówiła - Mściwiec, a na drugiego - Chciwiec. I zaraz wydała im rozkaz:

- Mściwiec, Chciwiec, opróżnić beczkę!

- Tak jest! - zasalutowali obydwaj i wylewając zawartość beczki do jeziora, wołali jeden przez drugiego:

- Będziesz zadowolona, królowo. Beczka pełniutka!

- Pozbieraliśmy łzy sierot, wdów, biedaków.

- Płakały głodne dzieci.

- I matki, które nie miały dla nich jedzenia.

- Brawo! Brawo! - zaklaskała dziobem Kaczka podpływając do brzegu. Pogłaskała diabły po rogatych łbach, zatrzepotała błyszczącymi skrzydłami. Spod piór sypanął się deszcz złotych monet. Kuba aż ręce wyciągnął do tego bogactwa.

A diabły w krzyk:

- Na kolana przed królową!

Ukląkł, złożył ręce jak do modlitwy:

- Królowo, jestem biedny, mam chorą matkę, w domu nie ma co jeść, nie mamy pieniędzy. ...

- Myślisz, że dam ci moje złoto? - zdziwiła się Kaczka.

- Niedużo, tylko trochę, żeby chociaż na lekarstwa dla mamy starczyło. I na chleb dla brata ... (...)

- Patrzcie, jakie ma dobre serce! - rozchichotały się diabły.

- Serce ... - zastanowiła się Kaczka. - Jeśli w zamian za złoto oddasz mi swoje serce ...

- Oddam! Zrobię wszystko, co chcesz!

- A cyrograf podpiszesz?

- Podpiszę! - zgodził się natychmiast Kuba. (...)

I raz-dwa napisała na pergaminie:

"W zamian za złoto oddaję Złotej Kaczce to, co mam najdroższego - moje serce."

- Pieczętuj! - przyskoczył do Kuby Chciwiec. Złapał go za dłoń, wskazujący palec zanurzył w jeziorze i z całej siły przycisnął czubek palca do pergaminu. (...)

- Swoje serce oddał - ucieszył się Mściwiec, a Kaczka podpłynęła do Kuby i powiedziała:

- Będziesz jeździł po świecie

w szczerozłotej karecie,

będziesz noce miał złote,

będziesz złote miał dni,

i zapomnisz o matce

i zapomnisz o bracie,

tobie radość przypadnie,

dla nich rozpacz i im -łzy ...

I tak się stało. Kiedy Kuba podpisał cyrograf, oddał Złotej Kaczce serce i zaraz zapomniał o wszystkim. Kareta pełną złota wyjechał z podziemi, cztery konie złotymi podkowami waliły o bruk, diabły powoziły, ogony schowały pod fraki, rogi pod kapelusze, wesóło trzaskały z bata, a Kuba śpiewał, aż echo leciało po ulicach. (...)

... tak się złożyło, że na ulicę wyszedł akurat Marcin. Zobaczył karetę, za szybką mignęła mu twarz brata.

- Kuba! - ucieszył się głośno. - Jesteś, wróciłeś, znalazłeś skarb! Mama wyzdrowieje, kupimy lekarstwa!

- Precz! - wrzasnął Kuba, a diabły zawtórowały na całą ulicę:

- A pójdziesz! Huzia! Batem go!

- Jak to, dlaczego? - rozpląkał się Marcin - Przecież znalazłeś skarb ...

- Ale serca nie ma - roześmiał się Chciwiec - i z nikim się teraz bogactwem nie podzieli.

- Płacz, płacz! - świsnął nad głową Marcina bat Mściwca. - W jeziorze muszą być łyzy. Dużo łyż! Jak ich nie będzie, Złota Kaczka straci swą moc ...

- Kiedy w jeziorze nie będzie łyż, Złota Kaczka straci czarodziejską moc ... - powtórzył szeptem Marcin i już nie patrzył na odjeżdżającą karetę. - Straciłem brata. Złota Kaczka zabrała mu serce. Ale mnie nie wolno płakać. Teraz wszystko zależy ode mnie. Teraz ja muszę zdobyć pieniądze na jedzenie i lekarstwa.

Pójdę do Złotej Kaczki. Z fujarką pójdę.

I poszedł. A fujarka śpiewała mu po drodze piosenkę zieloną jak wierzbowe listki i nadzieja(...)

I tak go ta piosenka uspokoiła, że kiedy wszedł do lochu, krzyknął na cały głos, aż echo zadudniło w podziemnych korytarzach:

-Hej, hej, Złota Kaczko, jesteś tam? Hej, hej, pokaż się!

- A ty kim jesteś, żeś tak odważny? - zakwakała Kaczka.(...)

-My go znamy! - wołali jeden przez drugiego Mściwiec i Chciwiec.

-Biegł za karetą.

-Pozazdrościł bratu bogactwa.

-Przyszedłeś po złoto? - spytała Kaczka.

-Tak- skinął głową.

-A czy jesteś gotów oddać mi swoje serce?

-Moje serce jest w moich piosenkach.

-Więc oddaj mi piosenki.

-Moje piosenki są w mojej fujarce.

-Wobec tego oddaj mi fujarkę. Tutaj ją rzuć, w jezioro ...

Rzucił Marcin fujarkę do jeziora. I zaraz podплыnęła gondola ze złotą zastawą pełną najprzeróżniejszych przysmaków. Rogate diabły wprowadziły Marcina na pokład i merdając ogonami krzyknęły z wielką uciechą:

- Z ludźmi się nie podzieliś!

- Sam się będziesz weselił!

-Sam? A ja przecież nie sam, tylko z wami. Z wami się weselę i z wami podzielę-odpowiedział Marcin.

- Nie możesz się dzielić! Nie wolno! - sprzeciwiły się diabły.

- Ja wiem - z ludźmi nie wolno, ale wy przecież nie ludzie. (...)

Jedzcie, częstujcie się i nie żałujcie sobie - zachęcał Marcin, podsuwając diablom półmiski. A do każdej potrawy dosypywał garściami sól i pieprz, i nie żałował octu, chrzanu, papryki i musztardy.

- Ale ostre, co?

- Diabelnie!(...)

- Może wody? - zaproponował Marcin.

- Oj, tak, tak!

- Najlepiej prosto z jeziora ...

Półprzytomne ruszyły na brzeg, zanurzyły łby w jeziorze, nie czując, że jest słona, zapominając, że nie ma w nim słodkiej wody, tylko łyzy, które same wlały i piły, piły.(...)

- Cale jezioro wypiją! - przestraszyła się Złota Kaczka.

- Nie martw się - pocieszył ją Marcin wskazując stojącą na brzegu beczkę - w beczce jest tyle łyż, że jezioro zaraz się znowu zapełni.

Podплыnęła Kaczka do brzegu, wyciągnęła szyję, żeby zajrzeć. Nie wiedziała, że beczka jest pusta ...

Marcin tylko na to czekał. Raz-dwa przewrócił beczkę do góry dnem, dno przycisnął kamieniem.

- Hurra! Udało się! Beczka przewrócona. Kaczka uwięziona!

W żaden sposób nie mogła spod beczki wyjść.(...) Tak długo się szamotała, aż zleciała jej z głowy złota korona. A gdy zgubiła koronę, straciła czarodziejską moc. Nie wiadomo, co się z nią potem

stało. (...)

Diabły też uciekły. Wypity cale jezioro, wysuszyły je do samego dna i zniknęły, jakby ich nigdy nie było.

A co się stało z Marcinem? Ze skarbcą, który został na dnie jeziora wziął parę dukatów na jedzenie i lekarstwa dla matki, a resztę zostawił dla innych. Zaraz to ogłosił. Ledwie tylko odzyskał fujarkę, podniósł ją z dna jeziora, przyłożył do ust i zagrał najpiękniej, jak umiał. Ludziom na radość.

-Zaśpiewaj fujarko wierzbowa,

zaśpiewaj o słońcu nad Wisłą

i ludzi tu do mnie przyprowadź,

bo do nich należy to wszystko.

Zaśpiewaj najpiękniej, najgłośniej

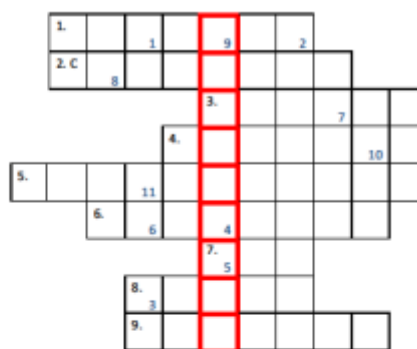
i powiedz w tej swojej piosence,

że serce jest skarbem najdroższym,

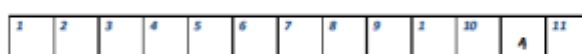
że trzeba je cenić najwięcej.



Zamek Ostrogskich w Warszawie nazywany jest też Pałacem Gnińskich, ponieważ został zaprojektowany i zbudowany dla podkanclerzego koronnego Jana Gnińskiego, który ok.1681 roku kupił ziemie należące do kasztelana krakowskiego Janusza Ostrogskiego. Zamek miał wielu właścicieli, a w czasie II wojny światowej został spalony. Odbudowano go w latach 1949-1954. Mieściła się w nim siedziba Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, a obecnie Zamek Ostrogskich jest siedzibą Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina.



1. Tam mieszkał Kuba.
2. Imię diabła.
3. Brat Kubie.
4. Przeleciały Kubie po plecach, gdy wchodził do lochu.
5. Pilnowała skarbu.
6. Podpisał go Marcin.
7. Były w jeziorze.
8. Serce to najdroższy ...
9. Powiedziała Marciniowi o skarbie.



Przygotowała: Katarzyna Pawlikowska -Golonka



Baran

Wraz z końcem roku będziesz miał szansę odnowić ważną dla Ciebie znajomość sprzed lat. Tylko od Ciebie będzie zależało, jak to się dalej potoczy, ale zastanów się dobrze, byś potem nie żałował gdy okaże się, że lepiej było zostawić tę sprawą taką, jaką się stała.

W pracy dowiesz się znaczących informacji, jakie pozwolą Ci wyprzedzić konkurencję, ale nie ciesz się za wcześnie, gdyż to na razie tylko jedna wygrana bitwa, a nie cała wojna.

Dni pomyślne: 11, 15, 18, 27 grudnia.



Rak

Nie będziesz miał teraz zbyt wiele czasu dla siebie, gdyż czeka Cię bardzo napięty okres w pracy. Wiele spraw będziesz musiał załatwić natychmiast, także dlatego, że sam sprawiłeś, iż nagromadziło Ci się sporo zaległości, więc pretensje możesz mieć tylko do siebie. Możesz przez to czuć się podenerwowany, ale nie pozwalaj sobie na wyżywanie się na osobie, z którą jesteś związany, bo ona na pewno nie będzie tego tolerować.

Dni pomyślne: 14, 22, 27, 29 grudnia.



Byk

W grudniu czekają Cię problemy w pracy, a to, jak bardzo będą poważne i czy w ogóle, zależy wyłącznie tylko od Ciebie. Wiele możesz zdziałać swoimi umiejętnościami dyplomatycznymi, o ile jednak w ogóle zdecydujesz się ich użyć, ponieważ mogą Tobą targać gwałtowne emocje i wówczas ciężko będzie Ci zachowywać pozory uprzejmości. Musisz jednak się na to zdobyć, bo tylko dzięki temu masz szansę bez żadnych obrażeń przetrwać ten trudny nie tylko dla Ciebie, ale także dla Twoich współpracowników, czas. **Dni pomyślne:** 6, 13, 18, 20 grudnia.



Lew

W grudniu możesz liczyć na dobrą passę w uczuciach. Jeśli jesteś sam, będziesz miał wielkie powodzenie u płci przeciwnej bez żadnego wysiłku z Twojej strony. Możesz spodziewać się wielu oznak zainteresowania ze strony osób, co do których zawsze myślałeś, że są poza Twoim zasięgiem – teraz wręcz będziesz mógł w nich przebierać i tylko od Ciebie zależy, z kim zechcesz zawrzeć bliższą znajomość czy choćby niewinnie poflirtować.

Dni pomyślne: 5, 7, 10, 26 grudnia.



Bliźnięta

Wizja zbliżających się świąt, która będzie Ci towarzyszyć już od początku miesiąca, spowoduje, że Twoje samopoczucie będzie doskonałe. Będziesz jak najdalszy od zmartwień i trudno się temu dziwić skoro zajmiesz się przede wszystkim planowaniem świąt, by były jak najwspanialsze. Najlepsze będzie zaś w tym wszystkim to, że uda Ci się zrealizować praktycznie wszystkie zamierzenia i wszystko wskazuje na to, że to Boże Narodzenie rzeczywiście będzie dla Ciebie niezapomniane.

Dni pomyślne: 4, 14, 19, 27 grudnia.



Panna

Zaczniesz mieć więcej niż zwykle obowiązków, przede wszystkim przez to, że powiększysz pole swoich zainteresowań. Może Ci być trudno pogodzić stare obowiązki i pasję z nowymi w czasie, ale raczej nie masz innego wyjścia jeśli nie chcesz któregoś z tych zajęć zaniedbać, a raczej nie to będzie Twoim celem.

Dobrym wyjściem będzie, jeśli zaczniesz bardziej skupiać się na swoich sprawach, zaniedbując jednocześnie pomaganie innym, bo na pewno już od dawna zauważasz, że masz w tym skłonności do przesady. **Dni pomyślne:** 5, 13, 14, 15 grudnia.

Horoskop



Waga

Zaczniesz zastanawiać się nad jakimś przedsięwzięciem, zakrojonym na szeroką skalę i długą metę. Dobrze będzie, gdy niezwłocznie zaczniesz je szczególnie planować, bo być może już niedługo nadejdzie odpowiedni moment do realizacji. Musisz dopiąć wszystko na ostatni guzik i zadbać nawet o najdrobniejsze detale, tak, by wyeliminować możliwość jakiegokolwiek pomyłki. To może Ci zagwarantować odniesienie w przyszłości dokładnie takiego sukcesu, o jakim od dawna marzysz.

Dni pomyślne: 18, 19, 27, 28 grudnia.



Skorpion

Już od początku miesiąca będziesz miał w sobie wiele optymizmu i chęci do podejmowania nowych wyzwań. Poczujesz też w sobie nieodpartą potrzebę rozwijania się w jakiejś dziedzinie i niewykluczone nawet, że odkryjesz w sobie jakieś zdolności twórcze. W Twojej głowie pojawi się wiele nowych idei, które umożliwią Ci wprowadzanie jak najbardziej pozytywnych zmian w Twoje życie i udoskonalanie swej osoby niemal we wszystkich możliwych aspektach.

Dni pomyślne: 1, 12, 14, 16 grudnia.



Strzelec

Możesz spodziewać się, że Twój nastrój nie będzie harmonijny i będziesz zmagał się z jego prawdziwymi wahaniem. Będzie to dla Ciebie na pewno uciążliwe, zwłaszcza na początku miesiąca, bo nie będziesz mógł sam z sobą dojść do ładu i przez to będziesz izolował się od innych ludzi. Jednak nie odganiam od siebie bliskiej Ci osoby, bo to ona może stać się dla Ciebie lekarstwem na ten fatalny nastrój, nawet wtedy, jeśli to właśnie ona jest jego przyczyną.

Dni pomyślne: 4, 18, 22, 31 grudnia.



Koziorożec

Bez względu na to, czy jesteś samotny, czy pozostajesz obecnie w szczęśliwym związku, czeka Cię spore zawirowanie w życiu uczuciowym. Będzie to skutkiem tego, iż w połowie pierwszego tygodnia miesiąca poznasz kogoś, kto zupełnie przewróci Twój świat do góry nogami. Osoba ta wcale nie będzie idealnym i nie będzie spełniać większości z Twoich ustalonych oczekiwań, jakie żywisz względem osób, którymi ewentualnie możesz się zainteresować, ale i tak mimo to zagarnie całą Twoją uwagę dla siebie.

Dni pomyślne: 4, 15, 16, 22 grudnia.



Wodnik

Początek miesiąca niestety nie zapowiada się dobrze i musisz być przygotowany na to, że spotka Cię wiele trudności. Twoja droga do celu nie będzie łatwa i najprawdopodobniej będziesz musiał pokonać wiele przeszkód nim w końcu będziesz mógł osiągnąć to, o czym marzysz. By było to możliwe, musisz wykazać się przede wszystkim odpowiednim podejściem. Nie możesz zrażać się do swych działań ani ulegać presji, jaką na sobie czujesz, ponieważ masz szansę doprowadzić wszystkie swoje poczynania do szczęśliwego końca.

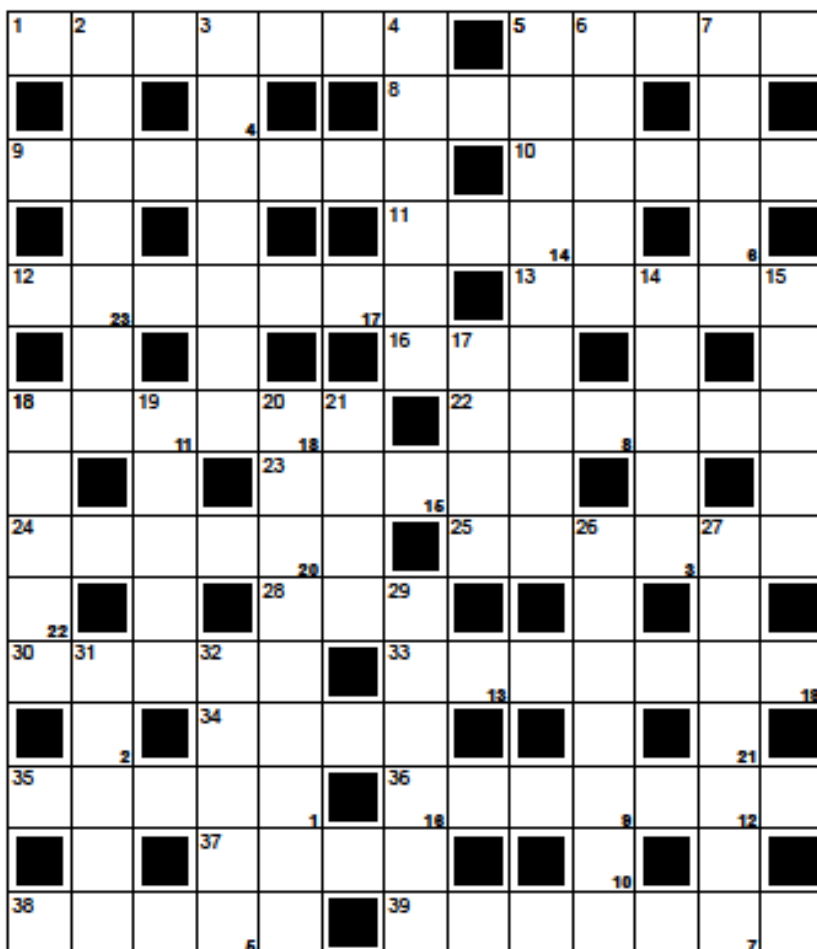
Dni pomyślne: 8, 10, 19, 29 grudnia.



Ryby

Mogą Cię ogarnąć poważne wątpliwości dotyczące zasadności wprowadzania w Twoje życie jakichś ważnych zmian, jednak przez to, co stanie się w ciągu tego miesiąca, na pewno ostatecznie się ich pozbędziesz. Wynikać to będzie z tego, iż zdasz sobie sprawę, że obecna sytuacja jest zanadto skomplikowana, by mogła dłużej trwać i koniecznie trzeba poczynić jakieś zmiany. W początkach miesiąca możesz mieć jakieś problemy zdrowotne, tym bardziej, że ostatnio niezbyt o siebie dbałeś. Jeśli tylko zauważysz coś, co Cię zaniepokoi, natychmiast powinieneś udać się do lekarza.

Dni pomyślne: 1, 19, 21, 24 grudnia.



POZIOMO:

- 1) Element toru kolejowego
- 5) Duża kromka chleba
- 8) Puszysty u wiewiórki
- 9) Szlagier
- 10) Ptak wróblowaty; jer
- 11) Nadwyżka kursu dewiz
- 12) Hoduje merynosy
- 13) Peruka starożytnych aktorów
- 16) Rodzinne gniazdo
- 18) Wystająca część czapki
- 22) Wielocyfrowa
- 23) Kluje nim róża
- 24) Fantazja, fikcja
- 25) Choroba oczu; glaukoma
- 28) Prawosławny duchowny
- 30) Spór, kłótnia
- 33) Maksyma, sentencja
- 34) Dryf statku
- 35) Celycki kapłan
- 36) Symbol i broń Posejdon
- 37) Skład, magazyn dawniej
- 38) Urządzenie do wbijania pali
- 39) Jest jazdy pociągiem lub zajęć

PIONOWO:

- 2) Zbir, morderca
- 3) Pasożytuje na skórze
- 4) Autobusem do szkoły
- 5) Linia na mapie; warstwic
- 6) Jon o ładunku ujemnym
- 7) Łagodność, życzliwość
- 14) Mały szczyryk
- 15) Usterka w postaci pęknięcia
- 17) Wytłaczany z soi
- 18) Dostawa
- 19) Taniec rodem z Brazylii
- 20) Sprężyna dla kulturysty
- 21) Fortuna nim się toczy
- 26) Zamienił siekierkę na kijek
- 27) Rozstanie, separacja
- 29) Duchowny protestancki
- 31) Zapal, wigor
- 32) Broń buszmena

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - aforyzm Włodzimierza Śedlaka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Prawidłowe rozwiązanie wraz z danymi kontaktowymi prosimy o przesłanie na adres redakcja@polskieni.com w terminie do dnia **20.12.2014r.** Nagrodę niespodziankę wysłamy pocztą w ciągu 30 dni. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z zeszłego miesiąca to: "PIĘKNA PANNA POŁOWA POSAGU". Nagrodę niespodziankę otrzymuje Pani Malwina Wasielewska z Belfastu.

GRATULUJEMY



Ksiądz chodzący po kołędzie, dzwoni do drzwi mieszkania.

- Czy to ty, aniołku? - pyta kobiety głos zza drzwi.
- Nie, ale jestem z tej samej firmy!

Co to jest: długie, czerwone i często staje?

- Tramwaj.

A co to jest: gruby, czerwony i jak wchodzi, to sprawia przyjemność?

- Mikołaj!!!

Piątego grudnia kilkuletnia Małgosia kładąc się do łóżka mówi do dziadka:

- Kiedy rano się obudzę, chciałabym znaleźć w swoim łóżku piękną, jasnowłosą laleczkę!

- Ja też chciałbym! - mówi dziadek.

Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?

- Cicha noc.

Jasio krzyczy na cały głos:

- Święty Mikołaju, przynieś mi zdalnie sterowanego robota!

Mama:

- Dlaczego tak wrzeszczysz? Przecież św. Mikołaj słyszy każdy szept.

- Ale tatuś jest w sąsiednim pokoju i może nie usłyszeć.

Boże Narodzenie.

Blondynka wraz z rodziną spędza je w domu.

Nagle jedno z dzieci (w ręce trzymając zimny ogień) pyta się blondynki:

- Zapalisz?

- Nie, dziękuję nie palę.

Czy przytrafiła Ci się zabawna sytuacja, z której śmiejesz się do dziś gdy tylko ją wspominasz?

Jeśli tak to nie zwlekaj i napisz do nas na adres: redakcja@polskieni.com i podziel się nią z innymi!



Angielski na codzień

Witam!
Dziś w "programie"
salon i łazienka.



SALON - living room
sofa, kanapa - sofa, couch
fotel - armchair
fotel bujany - rocking chair
ława - coffee table
dywan, wykładzina - carpet
dywanik - rug
kominek - fireplace
krzesło - chair
regał na książki - bookcase
półka na książki - bookshelf
firanka - curtain
koc - blanket
lampa - lamp
żyrandol - chandelier
obraz - picture
lustro - mirror
parapet window sill
poduszka - pillow
szafka z szufladami - chest of drawer
tapeta - wallpaper
wazon - vase
zdjęcie - photo
zegar - clock

ŁAZIENKA - bathroom
przyrządy toaletowe - toiletries
szczotka do zębów - toothbrush
pasta do zębów - toothpaste
grzebień - comb
ręcznik - towel
maszynka do golenia - razor
suszarka - hairdryer
lustro - mirror
prysznic - shower
wanna - bath
umywalka - basin
muszla klozetowa - toilet bowl
deska sedesowa - toilet seat
wieszak na ręczniki - towel rack
półka - shelf
prałka - washing machine
gąbka - sponge
papier toaletowy - toilet paper
kosmetyki - cosmetics

A już za miesiąc sypialnia :)
Pozdrawiam

Uczyła się z Wami:
Patrycja Chmielowicz



Szukasz skutecznej reklamy
dla Twojej firmy? Zapraszamy do współpracy.

Teraz Nowe Niższe Ceny!

Nie zwlekaj
skontaktuj się z nami:

redakcja@polskieni.com

Niech Cię Zobaczą!

creativeMix
ewelinabarnas.info@gmail.com
■ projekty graficzne ■ identyfikacja wizualna ■ ogłoszenia prasowe

PROJEKT + DRUK

Merry Christmas!



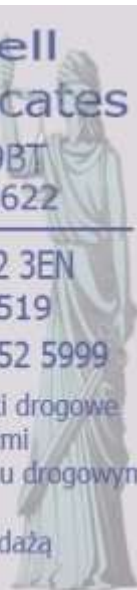
GCS Gus Campbell Solicitor Advocates

21 College Street ARMAGH BT61 9BT
T:(028) 3752 5999 F:(028) 3752 3622

10-12 Carleton Street PORTADOWN BT62 3EN
T:(028) 3833 4801 F:(028) 3835 0519

Pomoc w nagłych wypadkach 24h (028) 3752 5999

Prawo wypadkowe: błąd w sztuce lekarskiej, wypadki drogowe
Prawo rodzinne: rozwody, separacje, opieka nad dziećmi
Prawo karne: szkody kryminalne, wykroczenia w ruchu drogowym
Prawo cywilne: szkody i drobne roszczenia
Prawo własności: umowy związane z kupnem i sprzedażą nieruchomości



Poradę i wsparcie oferuje: **Północnoirlandzka Rada ds. Mniejszości Etnicznych – Northern Ireland Council for Ethnic Minorities (NICEM)** Adres: 3rd Floor, Ascot House, 24-31 Shaftsbury Square, **BELFAST**, BT2 7DB Telefon: 028 9023 8645 E-mail: info@nicem.org.uk
Strona internetowa: www.nicem.org.uk
NICEM: Mid Ulster & Down
14-16 William Street, **Lurgan**, BT66 6JA
Mark Caffrey (Development Officer)
mark@nicem.org.uk,
NICEM: North-West, The Old Church
Clarendon Street, **Derry**, BT48 7ES
Max Petrushkin (Development Officer)

South Tyrone Empowerment

Programme (STEP)
Adres: Unit T7, 2 Coalisland Road, **DUNGANNON**, BT71 6JT
Telefon: 028 8772 9002
E-mail: info@stepni.org
Strona internetowa: www.stepni.org

Jerome Mullen
Honorowy Konsul Polski w Irlandii Północnej
5 Seafields, Warrenpoint Newry, Co Down Northern Ireland, BT34 8TG
jerome@polishconsulateni.org
Tel: +44 (0)7836 734040

Jeśli uważasz się za ofiarę nierównego traktowania ze względu na rasę, religię, płeć, niepełnosprawność, orientację seksualną, skontaktuj się z: **Komisją ds. Równoprawienia** (Equality Commission NI).

Telefon: 028 9050 0600 / E-mail
information@equalityni.org / Adres internetowy:
www.equalityni.org.

Polskie N.I. Sieć Społeczna

Kontakt:
agnieszka@polskieni.com

Informacje i wskazówki na temat **pracy w Europie** uzyskasz w EURES (European Employment Services) pod numerem 028 9025 2270.

W innych sprawach polecamy **Biuro Porad Obywatelskich (Citizens Advice Bureau)**. Jest to organizacja charytatywna wspierająca obywateli, bezpłatną i poufną poradą.

ROBINSON & COMPANY
Inc Moorhead Hall & Co.
CHARTERED ACCOUNTANTS

Masz własną firmę?
Potrzebujesz księgowego?
Jesteśmy tu, aby Ci pomóc!

- | | |
|---|---|
| <input checked="" type="checkbox"/> Zwroty Podatku | <input checked="" type="checkbox"/> Konsultacje |
| <input checked="" type="checkbox"/> Kalkulacja Wypłat | <input checked="" type="checkbox"/> Szkolenia z obsługi programu SAGE |
| <input checked="" type="checkbox"/> Księgowość | <input checked="" type="checkbox"/> Firma zapewnia tłumacza podczas spotkań |
| <input checked="" type="checkbox"/> Wsparcie dla Firm | |



17 Mandeville Street, Portadown, BT62 3PB, Co Armagh
Kontakt: Stuart McDonald
Tel: 028 3833 2801
mcdonalds@robinsonandcompany.co.uk

Find us on Facebook



Domowe Wypieki na zamówienie:

(Ciasta: Sernik, Makowiec, Królewski, Jabłecznik JUŻ OD 13 zł) oraz Domowe Pierogi (500g od 4zł), Krokiety (500g-12zł), Uszka (ok. 40szt-6zł)

Gościnnie Zapraszamy!

Kontakt: 07594057099 lub 07594570265



➔ www.polskieni.com

POLSKI MAGAZYN
dla całej rodziny

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK W IRLANDII PÓŁNOCNEJ

FOREVER YOUNG

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

Oferujemy:

- Profesjonalne komputerowe badanie skóry.
- Kremy polskie - firm podbijających światowe rynki, które pomogą Ci utrzymać skórę w idealnej formie.
- Zadbamy również o Twoje włosy i ciało.
- Zapewniamy atrakcyjne ceny.

SKLEP Z KOSMETYKAMI

Forever Young K. Ltd Mobile: 07849042777

Adress: 388 Woodstock Road, BT6 9DQ



ZADZWOŃ
07756024375

E-mail: eurotransportni@gmail.com

WWW.EUROTRANSPORTNI.COM



STANDARDOWA PACZKA

nie może przekraczać 200cm (długość + szerokość + wysokość), przy czym jej najdłuższy bok nie może przekraczać 120 cm.

PACZKA DO POLSKI
JUŻ OD

£1.00
/kg

EUROTRANSPORT



Promocja paczek z Polski
Paczka do 30kg tylko 25funtów !!!

DOSTARCZAMY PACZKI SZYBKO I BEZPIECZNIE

USŁUGI KURIERSKIE, TRANSPORT ŁADUNKÓW
TRANSPORT PACZEK I PALET
TRANSPORT ROWERÓW, MOTORÓW, SAMOCHODÓW I MASZYN
TRANSPORT I PRZEPROWADZKI NA TERENIE IRLANDII PÓŁNOCNEJ

CENNIK

→ Do 10kg: 15 funtów, później każdy 1kg/£1.00

tel. 077 920 308 86

Świat w zasięgu pilota!

nisat
Aerials & Satellites



- montaż i sprzedaż zestawów platform: N, TNK, Cyfra, Polsat Cyfrowy
- profesjonalny montaż i serwis anten satelitarnych (wszystkie konfiguracje)
- wstawianie anten (siły i jakości sygnału)
- anteny do DVB-T (naziemna telewizja cyfrowa), montaż - serwis
- wykonywanie instalacji zbiorczych
- sprzedaż anten, uchwytów, złączek, kabli, pilotów itp.
- rozbudowa i modernizacja istniejących systemów RTV/SAT
- montaż telewizorów na uchwytach ściennych
- wszystkie pomiary wykonujemy profesjonalnymi miernikami rover hd touch

